

Witam,

potrzebuję małej porady, otóż kolega poprosił mnie o pomoc przy naprawie jachtu, który miał ciężkie przejście w sztormie niedaleko Risor. Zaliczył skały i ma uszkodzone burty, prowizoryczną łatę w kadłubie, ścięty kawałek steru i uszkodzony ołowiany balast. Z burtami sobie poradzę ale brak mi dobrego pomysłu na naprawę steru tak by płetwa odzyskała dawny profil. Problemem jest też ołowiany balast. Jacht to 40-sto stopowy regatowy monotyp zbudowany w latach siedemdziesiątych w angli, konstrukcja to machoniowe klepki obłożone zewnątrz obłogiem i pokryte epoksydem. Wrzucam kilka zdjęć dla orientacji. Pozdrawiam.

Jacek

Niestety nie wiem czemu ale nie mogę wkleić zdjęć, mimo to może jakiś pomysł?

[Joomla SEO powered by JoomSEF](#)